

**DROGOWY SPÓR.
PRZEDSIĘBIORCA
SKARŻY WÓJTA**

str. 2

**PYTANIE O OŚWIADCZENIE
MAJĄTKOWE. CZY WICE-
BURMISTRZ ŁAMIE PRAWO?**



str. 3

Nowy
Tygodnik
Regionalny

cena
1⁸⁰
zł
w tym 8% VAT

Reporter

ISSN 2299-3703 nr indeksu 286311

PONIEDZIAŁEK, 20 MARCA • NUMER 229/17

ŁĘCZYCA

Uwaga spółdzielcy! OSZUKUJĄ „NA ŁĘCZYCANKE”



Na klatkach spółdzielczych bloków wywieszone zostały informacje przestrzegające przed oszustwami podającymi się za pracowników „Łęczycanki”. Ofiarami są głównie starsi i ufni lokatorzy. Prezes Jarosław Pacholski chce podjąć wspólne działania z policją, aby skutecznie walczyć ze złodziejami.

więcej str. 5

**TABLETKI
„DZIEŃ PO”
ZNÓW NA
RECEPTE**

str. 3

**NERWY NA
DZIAŁKACH**



str. 4

**POMYŚLCIE
O DZIECIACH**

– apeluje radny Zenon Koperkiewicz



str. 2

ISSN 2299-3703

261



9 772299 370201

Przedsiębiorca **kontra** wójt



Droga gminna w Lubieniu, z której korzystać ma przedsiębiorca, jest w fatalnym stanie



Marian Orłowski z dokumentami dotyczącymi budowy zjazdów

Marian Orłowski – jak mówi – ma już dość bierności władz gminy. Jeszcze za czasów poprzedniego wójta przesyłał do urzędu gminy pisma z prośbą o wykonanie zjazdów do jego działek w Lubieniu. Do dziś, mimo wielu starań – bezskutecznie. Na początku ubiegłego tygodnia złożył skargę na wójta Jacka Rogozińskiego. Pismo trafiło do wojewody łódzkiego, wojewódzkiego inspektora nadzoru budowlanego w Łodzi oraz do rady gminy Łęczycy.

- Przy remoncie drogi gminnej w Lubieniu poprzedni wójt wywłaszczył te części działek, które stanowiły zjazdy z drogi wewnętrznej na moje grunty i zrobił w tym miejscu przejście

dla pieszych. Pozbawił mnie tym samym możliwości dojazdu do terenów, na których prowadzę działalność gospodarczą. Kiedy zmieniła się władza w gminie nie dałem za wygraną. Myślałem, że w końcu ktoś mi pomoże – mówi Marian Orłowski. - Okazuje się, że jestem lekceważony. Ostatnio dostałem pismo, w którym nakazuje mi się korzystanie z gminnej drogi gruntowej, która obecnie jest całkowicie nieprzejezdna. To są żarty.

Wójt Jacek Rogoziński jest ostrożny w rozmowie na ten temat.

- Na drogę w Lubieniu gmina dostała sporą dotację. Wykonanie zjazdów na działki pana Orłowskiego wiązałoby się ze zmianą organizacji ruchu

i ingerencją w wykonany projekt. Nie chcę składać żadnych deklaracji, ponieważ w pierwszej kolejności muszę się dowiedzieć w urzędzie marszałkowskim, czy wykonanie zjazdów na działki nie pozbawiłoby gminy dotacji – usłyszeliśmy od wójta gminy Łęczycy. - Jeśli zaś chodzi o stan drogi gruntowej, z której powinien korzystać przedsiębiorca, to będę rozmawiał na ten temat z radnymi podczas komisji rolnictwa.

Szkoda, że nieskuteczne prośby pana Mariana trwają od 2012 roku. Nic więc dziwnego, że przedsiębiorca traci już cierpliwość. Brak zjazdów na własne działki rodzi wiele problemów. (zz)

Pomyślcie o dzieciach – apeluje radny

Radny martwi się o bezpieczeństwo najmłodszych



Łęczycy Zenon Koperkiewicz uważa, że ustalając obwody szkolne nie kierowano się bezpieczeństwem dzieci.

Apeluje o zdrowy rozsądek i ponowne przemyślenie tematu.

Po reformie oświatowej, zgodnie z którą w Łęczycy będą trzy szkoły

podstawowe, dzieci mieszkające przy całej ulicy M. Konopnickiej powinny chodzić do szkoły podstawowej nr 1 (obecnie gimnazjum Jana Pawła II). Radny uważa, że to absurdalny pomysł.

- Przecież chodzi o bezpieczeństwo tych dzieci, o nic innego. Uważam, że część ulicy M. Konopnickiej, na północ od ul. Kaliskiej powinna znaleźć się w obwodzie SP nr 3. Dzieci nie musiałyby wówczas przechodzić przez jezdnię, a przypomnę, że na ul. Kaliskiej nie ma sygnalizacji świetlnej. Droga między blokami do SP nr 3 jest o wiele bezpieczniejsza – tłumaczy radny Z. Koperkiewicz. - Naprawdę nie podoba mi się, że do przyszłej SP nr 1 podłączono całą ul. M. Konopnickiej. Pełnomocnik burmistrza ds. oświaty pracowała kiedyś w gimnazjum, czy dlatego chce, żeby do tamtej szkoły chodziło jak najwięcej dzieci? Obok sprawy obwodu, przypomnę o „ulotkach”, które wyszły z urzędu i informowały o możliwości przeniesienia dzieci do nowej podstawówki. Pełnomocniczka powinna być neutralna i kierować się interesem najmłodszych. Za takie zachowanie powinna, mówiąc językiem szkolnym, otrzymać ocenę niedostateczną.

Radny zapowiada, że będzie rozmawiał na temat włączenia części ul. M. Konopnickiej do obwodu SP nr 3.

(zz)

ZMIANA CZASU. TO JUŻ NIEDŁUGO

Zmiana czasu z zimowego na letni wypada 26 marca. Czas letni wprowadza się zmieniając wskazania zegara z godziny 2:00 na godzinę 3:00, a odwołuje 29 października, zmieniając wskazania zegara z godziny 3:00 na godzinę 2:00. Na czas letni przechodzi się w ostatnią niedzielę marca, a na zimowy - w ostatnią niedzielę października. Rozróżnienie na czas letni i zimowy stosuje się w 70 krajach na świecie.

SUKCES UCZENNICY

Gm. Łęczycy Stosunki międzynarodowe, historia współczesna, podstawy ekonomii, socjologii, prawa, geneza konfliktów zbrojnych na świecie i polityka – biegła znajomość między innymi takich dziedzin nauki obowiązuje uczestników Wojewódzkiego Konkursu z Wiedzy o Społeczeństwie, który jak co roku cieszył się dużą popularnością wśród gimnazjalistów.

Na tytuł laureata zapracowała tylko najlepsza czwórka z województwa, w tym Lidia Majda, uczennica klasy IIID w Gimnazjum im. Czesława Miłosza w Topoli Królewskiej, przygotowywana przez Jolantę Kuropatwę.

Dla Lidii to już drugi tytuł laureata z WoS-u. Poprzedni zdobyła w ubiegłym roku szkolnym, dzięki czemu zapisała się w historii gimnazjum jako jedyna



podwójna laureatka. Gimnazjalistka nie ukrywa, że dla niej nauka wiedzy o społeczeństwie jest w pierwszej kolejności przyjemnością i pasją, dopiero później klasyfikuje ją jako sposób na uzyskanie cennych tytułów.

Warto dodać, że Lidia pod opieką Bożeny Kuś została także tegoroczną finalistką Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Biologii.

(jk)

Wiosna na działkach

Łęczycy Jeszcze przed przyjęciem kalendarzowej wiosny (jutro - 21 marca), niektóre ogrody już ozdobiły kolorowe kwiaty. Wypielegnowane ogródki cieszą oko. Dla niektórych, prace w ogrodzie to niesamowita przyjemność.

- Nie mogę obejść się bez mojej działki, spędzam tu każdą wolną chwilę już od 15 lat. Wszystko co trzeba na działce mam zrobione, jestem przygotowana do sezonu – mówi z uśmiechem Jadwiga Wdowiak.

- Latem będzie naprawdę pięknie. Kocham kwiaty, ich zapach, szum wody w moim małym oczku wodnym. Działka daje mnóstwo relaksu.

Do lata jeszcze daleko, ale już teraz działka pani Jadwigi jest jedną z najładniejszych, jakie można zobaczyć w Łęczycy. Kwitną krokusy, przebiśniegi, wschodzą tulipany i hiacynty. Rododendrony mają spore pąki, krzewy są przycięte, ścieżki wygrabione a rabatki wypielone.

(zz)



Pani Jadwiga ma na działce m.in. piękne rododendrony

Śmieci zalegają przy ulicach

Pow. łęczycki Służby drogowe będą miały pełne ręce roboty. Przez okres jesieni i zimy na jezdniach nabywało się dużo śmieci i piasku, niestety powstało też sporo ubytków w nawierzchniach.

- To już jest pewna prawidłowość, że po zimie w rowach zalegają śmieci – mówi Paweł Wołoszyn, dyrektor Zarządu Rejonu Dróg w Łęczycy. - Do tej pory warunki atmosferyczne nie pozwalały na rozpoczęcie prac porządkowych, ale niebawem zaczynamy czyszczenie rowów i łatanie uszkodzonych po

zimie nawierzchni.

Użytkownicy dróg uważają, że służby porządkowe już dawno powinny rozpocząć prace przy drogach.

- Dziury po zimie to już norma, ale metrowe chwasty chyba nie. To przez brak odpowiednich prac jesienią – uważa Piotr Stolarczyk, mieszkaniec powiatu łęczyckiego. - Z racji obowiązków służbowych dość często podróżuję po Polsce i powiem, że tak zaniedbane drogi jak w naszym powiecie, rzadko się spotyka.

(mku)

KONTROWERSJE W SPRAWIE OŚWIADCZENIA BURMISTRZA

Łęczyca Dlaczego w swoim oświadczeniu majątkowym Andrzej Rokicki, zastępca burmistrza, nie wykazał żadnych wpływów finansowych? Z dokumentu wynika, że wólarz nie ma za co żyć, bo poza ponad 122 tys. zł, które zgromadził na koncie, nie otrzymuje ani grosza. Jest to nieprawdą, ponieważ Andrzej Rokicki 25 lutego 2014 r. po 26 latach służby w policji przeszedł na emeryturę.

Większość dostępnych w internecie instrukcji wypełniania oświadczeń majątkowych stanowi, że punkt VIII oświadczenia majątkowego nakazuje ujawnienie wszelkich dochodów osiąganych w związku z szeroko rozumianą aktywnością majątkową, o ile dochody te nie zostały wskazane w innym punkcie oświadczenia. Należy więc wykazać dochód uzyskany z poszczególnych tytułów, m.in. z emerytury. Zapis ten jest jednak nieprecyzyjny. Biorąc pod uwagę samo brzmienie wspomnianego punktu VIII, nie byłoby konieczności deklarowania wysokości

rent, emerytur, zasiłku dla bezrobotnych. Jest to jednak mocno naciągane interpretowanie zapisu. Oświadczenie majątkowe służy bowiem ukazaniu wyborcom, z jakich źródeł utrzymuje się osoba publiczna i jakie to są kwoty. Emerytowani członkowie rady miasta w swoich oświadczeniach majątkowych, właśnie w punkcie VIII, wpisują otrzymywane emerytury i renty. Dlaczego nie zrobił tego zastępca burmistrza miasta? Zamiast wysokości emerytury, którą dostał od początku ub. roku do dnia złożenia oświadczenia, wpisał jedynie „nie osiągam”.

Andrzej Rokicki nie odbierał od nas telefonu, nie odpowiedział też na sms-ową prośbę o kontakt. Szkoda, bo powinien wypowiedzieć się w tym temacie.



Dlaczego Andrzej Rokicki, zastępca burmistrza Łęczycy, w swoim oświadczeniu majątkowym nie wpisał pobieranej emerytury?

Warto zaznaczyć, że podanie nieprawdy lub zatajenie prawdy w oświadczeniu majątkowym powoduje odpowiedzialność karną na podstawie art. 233§ 1 kodeksu karnego i podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. (zz)

TABLETKI „DZIEŃ PO” ZNÓW NA RECEPTĘ

Łęczyca To już pewne, antykoncepcja awaryjna będzie mogła być sprzedawana jedynie na receptę - przewiduje przyjęty przez rząd projekt. Rzecznik rządu tłumaczy, że „wszystkie środki antykoncepcyjne są na receptę i nie powinno być wyjątku i w tej sytuacji”. Czy tłumaczenie PiS-u jest trafione?



- Według mnie absolutnie nie. Jest to utrudnianie kobietom dostępu do tego rodzaju antykoncepcji. Ponowne wprowadzenie recept na tabletki „dzień po” stwarza dodatkowe problemy - usłyszeliśmy od farmaceutki w

jednej z łęczyckich aptek. - Wizyta u lekarza kosztuje. Po receptę trzeba będzie iść prywatnie, bo przecież ellaOne działa do 72 godzin. Błędne jest też myślenie, że jest to tabletki wczesnoporonna. Jej działanie polega na hamowaniu lub opóźnianiu owulacji, w wyniku czego do za-

plodnienia w ogóle nie dochodzi.

Inny argument rządu, opiera się na twierdzeniu, że po tabletki „dzień po” sięga zbyt dużo nastolatki. W kolejnej miejscowej aptece dowiedzieliśmy się, że jest zupełnie inaczej.

- Nie pamiętam, aby po tę tabletkę przyszła jakaś małolata. Powiedzmy sobie szczerze, że nastolatki nie będzie stać na to, żeby wydać około 120 zł na tabletkę „dzień po”. Te pigułki kupują kobiety dojrzałe i świadome tego, po co przychodzą - słyszymy. - Nie jest też prawdą, że kobiety zaczęły tłumnie przychodzić po pigułkę, kiedy przestały być na receptę. U nas jest to od kilku do kilkunastu klientek w miesiącu.

(zz)

reklama



Największy wybór mebli w regionie!

Nowe wzory
Ceny producenta

- Kuchnie na każdy wymiar
- Galeria stołów i krzeseł
- Narożniki
- Kanapy i wypoczynki
- Sypialnie i szafy
- Meble systemowe

KUCHNIE OD:

499zł



NAROŻNIKI OD:

899zł

STUDIO
KUCHENNE
MEBLE
NA KAŻDY
WYMIAR

Łęczyca, al. Jana Pawła II 7



NAJWIĘKSZY
WYBÓR
STOŁÓW
I KRZESEŁ

MEBLE SIADACZKA

Łęczyca ul. Aleje Jana Pawła II 7 (24) 721 63 84

Łowicz ul. Blich 32 c (46) 837 95 16

Gostynin ul. Kutnowska 14 (24) 235 27 27

Krośniewice ul. Targowa 8 (24) 25 23 507

Kutno ul. Józefów 7 (24) 355 76 40

www.meblesiadaczka.pl

Czynne pn.-pt.: 9 - 17, sob.: 9 - 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

[SALONY MEBLOWE SIADACZKA] występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Buduje dom pomimo skarg

Łęczyca Działkowcy z „Irysa” skarżą się na jednego z sąsiadów. Na jego terenie jest istne śmieciowisko, które przeszkadza właścicielom zadbanych ogródków. - Tak jest od lat. Jak długo można to tolerować? Nasze działki są bardzo ładne, a tamta? Wstyd dla całego ogrodu - usłyszeliśmy.

Działka jest własnością Czesława D. (nazwisko znane redakcji), który wiele lat temu rozpoczął budowę domku. Przez te lata na jego działce zbierało się mnó-

stwo rzeczy - stare okna, drzwi, gruz, blachy, drabiny, opony...

- Wszystko jest mi potrzebne do budowy domu. Jak znów ruszę z pracą, to bałaganu będzie mniej. Zresztą, mnie on nie przeszkadza. Poza tym to wszystko jest moje i mam pra-

działce. Tłumaczyłem, że przecież on i tak nie da rady skończyć budowy domku. Wiem jednak, że ma takie plany. Mogę zapewnić, że zajmę się tą sprawą, powrócę do tematu. Myślę, że mnie posłucha. Na pewno nie zrobi wszystkiego od razu, ale będzie lepiej. To dobry działkowicz, nie ma żadnych zaległości a nawet udziela się w ogrodzie - mówi prezes S. Stoliński.

Czesław D. przyznał się również do tego, że na działce mieszka. Po rozstaniu z żoną nie miał gdzie się podziać. Na warunki jednak nie narzeka.

- Mam prąd, wodę i nie pada mi na głowę. Na co więc miałbym się skarżyć? Mnie tu jest dobrze - mówi działkowicz.

Według przepisów na działce mieszkać nie można. Stałe przebywanie należy jednak udowodnić, co czasami jest niemożliwe.

- Musiałbym mieć świadków, że pan Czesław tu mieszka. Na jedną czy dwie noce zawsze można przyjść do swojej altanki. Do tej pory nie miałem żadnych informacji, żeby kręcił się nocą po terenie działek, czy komuś przeszkadzał - słyszymy od szefa „Irysa”.

(zz)



Do zbudowanego w połowie domku trudno dojść pomiędzy leżącymi wzdłuż ścieżki przedmiotami

wo trzy- mać swoje rzeczy na własnej działce - usłyszeliśmy od działkowca. - Budowa rzeczywiście idzie bardzo wolno, to ze względu na pieniądze. Najpierw muszę trochę odłożyć.

O skargach na właściciela zaniebanej działki rozmawialiśmy ze Stanisławem Stolińskim, prezesem Irysa.

- Z tym działkowcem mam dobry kontakt, w ostatnim czasie zmienił się na lepsze. Fakt, że już kiedyś prosiłem, żeby zrobił porządek na

Kiedy to uprzątną? – pytają mieszkańcy

Łęczyca Spacer nad zalewem w słoneczny dzień to czysta przyjemność. Nie każdemu jednak podobają się hałdy piachu znajdujące się przy ogrodzeniu terenu działek. Zalegają już od jesieni. W dodatku, tuż obok leży przewrócona sławojka.

- Jak to wszystko wygląda? Przyszła wiosna a teren z tej strony zalewu wygląda jak pobojowisko. W zwałach piachu leży jakiś gruz, kamienie, płyty betonowe. Jak dużo czasu potrzeba, żeby ktoś zainteresował się tym tematem? - usłyszeliśmy od czytelnika, który zadzwonił do naszej redakcji.

Zwróciliśmy się z tym pytaniem do straży miejskiej.

- Wiemy o tej sprawie. Już rozmawiałem z prezesem koła wędkarskiego z Łęczycy, ponie-



Przy ogrodzeniu działek w stronę świetlicy PZW od jesieni zalegają hałdy piachu

waż piach leży na terenie PZW. Z informacji, jakie uzyskałem wynika, że jesienią działkowcy

pogłębiali staw, z którego woda służy do podlewania ogrodów. Gruz znajdujący się w hałdach to płyty betonowe, którymi utwardzone były brzegi zbiornika. Prezes PZW zobligował szefostwo działek do szybkiego uprzątnięcia zalegającego piachu, jednak brzegi zalewu muszą obsuszyć się po zimie, żeby ciężki sprzęt ich nie zniszczył - tłumaczy Tomasz Olczyk, komendant straży miejskiej. - Jeśli zaś chodzi o drewnianą ubikację, to jest ona własnością PZW, a została przewrócona przez chuliganów. W najbliższym czasie ma zostać z powrotem postawiona i czasowo zabezpieczona, a niedługo wymieniona na nową.

(zz)



Sławojka jest notorycznie przewracana przez wandalów



Pan Czesław chętnie pomaga w pracach. Niestety na swojej działce nie dba o porządek

Ryzykowne parkowanie

Łęczyca Zostawiając samochody na parking przy pl. Kościuszki należy szczególnie uważać. Coraz częściej dochodzi tam do zarysowań pojazdów przez innych kierowców. Sprawcy w wielu przypadkach uciekają licząc, że unikną odpowiedzialności. Ci którzy uczciwie przyznają się do winy, najczęściej dogadują się z właścicielem pojazdu wręczając mu na miejscu gotówkę.

Policja w pierwszej połowie marca była dwukrotnie informowana o zarysowaniach na parkingu.

- Ostatnie tego typu zdarzenia odnotowaliśmy 10 i 16 marca. Policjanci z zespołu wykroczeń przyjęli zawiadomienie o zarysowaniu karoserii samochodów zaparkowanych na parking przy pl. T. Kościuszki. W chwili obec-



nej funkcjonariusze prowadzą postępowania w ramach których wykonują szereg czynności, które pozwolą ustalić ponad wszelką wątpliwość czy zdarzenia, należy zakwalifikować jako uszkodzenie mienia, wykroczenie z art. 98 KW czy jednak szkodę parkingową, która nie wyczerpuje cech wykroczenia - informuje podkom. Agnieszka Ciniewicz, oficer prasowy KPP w Łęczycy.

(zz)

Oznakują skrzyżowanie?

Gm. Łęczyca O skrzyżowaniu dróg powiatowych: Topola Królewska - Kłodawa i Siedlec - Mazew, znów zrobiło się głośno po ostatnim wypadku. Czy niebezpieczny punkt zostanie porządnie oznakowany?

Droga od Mazewa jest podporządkowana w stosunku do drogi w kierunku Kłodawy. Widoczność na tym skrzyżowaniu jest dobra, a jednak często dochodzi tam do wypadków i kolizji. Ostatnie zdarzenie miało miejsce tydzień temu.

- 14 marca około godziny 8.40 w Siedlcu gm. Łęczyca kierujący samochodem marki alfa nie ustąpił

pierwszeństwa przejazdu kierowcy mercedesa. Sprawca kolizji został ukarany mandatem - informuje Agnieszka Ciniewicz, rzecznik łęczyckiej policji.

Tym razem nikt nie doznał żadnych obrażeń. Kolizja potwierdza jednak, że skrzyżowanie bezpieczne nie jest.

- Dokonamy oględzin miejsca, opracujemy koncepcję dodatkowego oznakowania, zwrócimy się o opinię do policji i starostwa powiatowego - zapewnia Paweł Wołoszyn, dyrektor Rejonu Dróg w Łęczycy.

(mku)



PODSZYWAJĄ SIĘ POD PRACOWNIKÓW SPÓŁDZIELNI

Łęczyca Oszuści i złodzieje znaleźli kolejny sposób na wykorzystywanie zaufania i nieuwagi mieszkańców. Tym razem udają pracowników spółdzielni mieszkaniowej. Zyskując zaufanie lokatorów, oszukują i kradną bez skrupów.

Spółdzielnia mieszkaniowa „Łęczyca” w ostatnim czasie wywiesiła w klatkach schodowych informacje przestrzegające mieszkańców przed oszustami. Podają się za pracowników spółdzielni, proponując wykonanie

różnych usług w mieszkaniach lub prezentacje sprzętu domowego. Tylko po to, aby wejść do mieszkania i podstępem okraść nieświadomego niczego mieszkańca. Lokatorzy próby kradzieży i przypadki pukających do drzwi naciągaczy cały czas zgłaszają w siedzibie spółdzielni.

- Do zarządu docierają informacje o oszustach, którzy podając się za pracowników naszej spółdzielni, próbują okraść mieszkańców - potwierdza **Jarosław Pacholski**, prezes „Łęczyca”. - Na tego rodzaju zagrożenia narażone

są zwłaszcza osoby starsze i samotne. Pragnę zaznaczyć, że pracownicy SM „Łęczyca” są wysyłani do lokatorów tylko w sporadycznych przypadkach. Są to najczęściej administratorzy i konserwatorzy, osoby rozpoznawalne i znane przez większość lokatorów, zawsze posiadające przy sobie niezbędne identyfikatory. Chodzi przede wszystkim o zgłaszane różnego rodzaju sytuacje awaryjne - wówczas lokatorzy spodziewają się wizyty pracownika spółdzielni i są na nią przygotowani. W innych przypadkach mieszkańcy są uprzedzani o wizycie pracowników spółdzielni, którzy pojawiają się we wcześniej umówionych terminach. W razie jakichkolwiek wątpliwości apelujemy o zachowanie szczególnej ostrożności, nie wpuszczanie do mieszkania nieznanych osób oraz wykonanie telefonu sprawdzającego do spółdzielni lub zgłoszenie danego przypadku policji. W sytuacjach wątpliwych lokatorzy mogą liczyć na reakcję i pomoc z naszej strony. Chcę wyraźnie podkreślić, że SM „Łęczyca” nie prowadzi żadnych działań związanych, ze sprzedażą urządzeń np. AGD i usług. W takich przypadkach powoływanie się na spółdzielnię jest zawsze próbą oszustwa.



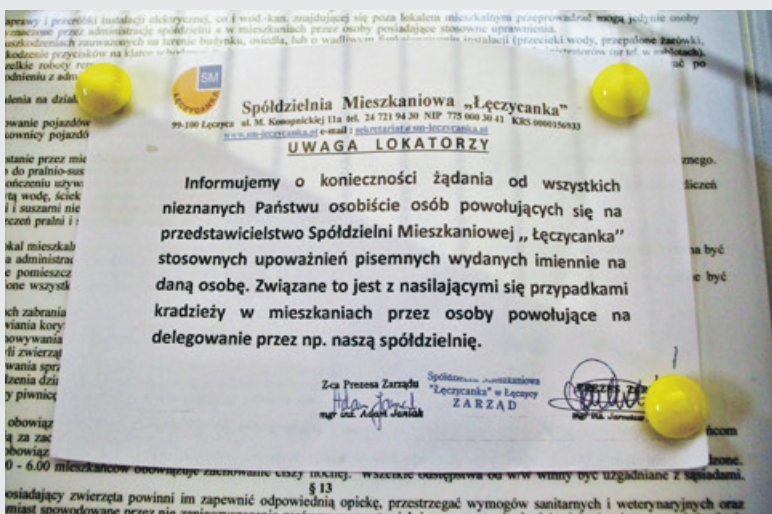
Prezes Jarosław Pacholski mówi o docierających do zarządu informacjach dotyczących prób kradzieży i oszustwa

Spółdzielnia mieszkaniowa „Łęczyca” współpracuje z funkcjonariuszami z komendy w Łęczy. W siedzibie spółdzielni został uruchomiony punkt konsultacyjny, w którym raz w tygodniu pełnią służbę dzielnicowi poszczególnych rewirów.

Informacje o nasilających się próbach kradzieży lub oszustwa

zostały przekazane w spółdzielni podczas ostatniego posiedzenia rady nadzorczej przez jednego z dzielnicowych. Podczas obrad rady informował o grasujących w Łęczy oszustach. Dlatego też zarząd zdecydował się na akcję informacyjną wśród mieszkańców.

(zz)



Na klatkach zostały wywieszone informacje przestrzegające spółdzielców przed oszustami

ZABRALI TABLICĘ – URZĄD NIE PŁACIŁ?

Łęczyca Tablica informacyjna stojąca na pl. T. Kościuszki od lat była dobrym źródłem informacji dla wielu mieszkańców. Ostatnio została zdemontowana.

Mieszkańcy zastanawiają się, dlaczego przy ratuszu nie ma już informacyjnej gabloty.

- Usłyszałem, że gablota nie była własnością miasta. Podobno za nią nie płacili i właściciel postanowił ją zdemontować - usłyszeliśmy od czytelnika.

W tej opinii jest część prawdy. Jak informuje magistrat, tablica nie była własnością miasta a wydawnictwa, z którym została zawarta umowa na czas określony. Umowa wygasła w dniu 10 grudnia 2016 r. i zgodnie z jej zapisami wydawnictwo było zobligowane do demontażu i zabrania na własny koszt gabloty.

- Informacja o tym, że urząd nie zapłacił za korzystanie z gabloty jest całkowitą nieprawdą, gdyż na podstawie zawartego dokumentu, magistrat nie był do tego zobligowany - komentuje **Wioletta Stefaniak**, kierownik wydziału promocji UM.

(zz)



Na pl. T. Kościuszki nie ma już tablicy informacyjnej

Pozostałe tablice informacyjne w Łęczy są własnością miasta. Póki co nie ma informacji, żeby na plac Kościuszki powróciła gablota.

- We wrześniu 2016 r. zostały zakupione nowe elementy małej architektury: 7 tablic stojących i jedna wisząca na elewacji budynku, opatrzone herbem i nazwą miasta, które zostały zlokalizowane w ośmiu miejscach. W chwili pojawienia się możliwości finansowych na wykonanie tablicy czy też gabloty informacyjnej, która będzie spełniała odpowiednie standardy wizualne i estetyczne wpisujące się w wizerunek łęczyckiej starówki, z pewnością zostanie taka tablica zamontowana - dodaje W. Stefaniak.

Koparka przy zamku

Łęczyca To miała być błyskawiczna robota. Pracownicy wodociągów dostali zlecenie, aby porządnie ubić ziemię po zimowej awarii przy zamku. Było to konieczne, żeby można było równo i stabilnie ułożyć kostkę brukową na chodniku.

Po wybraniu piasku mniej więcej na wysokość awarii sprzed kilku tygodni okazało się, że do dziury napływa woda. Było to o tyle dziwne, że w miejscu wykopu znajdowały się jedynie rury telekomunikacyjne.

- Rzeczywiście wygląda to nietypowo. Ale nic dziwnego się tutaj nie dzieje. Po prostu podczas awarii, która była tutaj zimą, sporo wody wsiąknęło w ziemię i zamrzło. Teraz jest już ciepło, dlatego po wybraniu ziemi napłynęła woda, która nie zdążyła jeszcze wsiąknąć głębiej. Zaraz wybierzemy ją pompą, zasypujemy dziurę i ubijemy - tłumaczyli pracownicy PGKiM-u.

(zz)



Ile dostali wójtowie?

Wszystkie „trzynastki” już zostały wypłacone. Najwyższe świadczenie roczne otrzymał wójt gminy Góra Świętej Małgorzaty, **Włodzimierz Frankowski** - 10 302,00 zł; wójt gminy Swinice Warckie **Krzysztof Próchniewicz** - 8 384,40 zł; wójt gminy Piątek **Krzysztof Lisiecki** - 10 284,32 zł; wójt gminy Witonin **Mirosław Włodarczyk** - 8 303,62 zł; wójt gminy Grabów **Tomasz Pietrzak** - 8 059,70 zł; wójt gminy Daszyna **Zbigniew Wojtera** - 7 327,73 zł; wójt gminy Łęczyca **Jacek Rogoziński** - 6 763,10 zł

(mku)

Chodnik do naprawy

Łęczyca Pracownicy Zieleni Miejskiej w ubiegłym tygodniu równali chodnik przy ogrodzeniu Szkoły Podstawowej nr 4. W kilku miejscach kostka

brukowa była nierówna, zapadnięta lub niekompletna. Pracownicy musieli ją zdjąć, wyrównać podłoże i na nowo ułożyć.

(zz)



GRUŻLICA WCIĄŻ GROŹNA

Poddębice Poradnia gruźlicy i chorób płuc ma wielu pacjentów. Tylko w ubiegły poniedziałek odwiedziło ją prawie 30 chorych. Wśród nich były dwie osoby z objawami gruźlicy. Od początku tego roku pulmonolog wykrył gruźlicę u czterech mieszkańców. Już dawno nie było

aż tylu zachorowań. Czy jest się czego obawiać?

- Rzeczywiście, w tym roku odnotowaliśmy już cztery przypadki gruźlicy. To dużo, choć może być tak, że w dalszych miesiącach nie będziemy już stwierdzać u naszych pacjentów gruźlicy. Przeciętnie w ciągu całego roku

stwierdzamy gruźlicę u 7 - 9 pacjentów. Ten wskaźnik w zasadzie utrzymuje się na stałym poziomie od kilku ostatnich lat - mówi dr **Monika Wilk**.

Lekarka z poradni gruźlicy i chorób płuc powiedziała nam, że dużym problemem są pacjenci z gruźlicą nadużywający alkoholu, którzy nie chcą się leczyć.

- Mielśmy już kilka takich sytuacji, że chory po prostu uciekł ze szpitala. Jak łatwo się domyślić, zrobił to, bo w szpitalu nie mógł spożywać alkoholu. Takim zachowaniem pacjenci szkodzą nie tylko sobie, ale też innym w swoim bliskim otoczeniu. Warto pamiętać, że ten kto prątkuje, może bardzo łatwo zarazić innych. Poza tym u osoby unikającej leczenia choroba przeistacza się w gruźlicę lekooporną. Taka gruźlica jest bardzo trudna do wyleczenia - dodaje dr Wilk.

Specjalistka podkreśla, że nie należy uogólniać i chorych na gruźlicę



Dr Monika Wilk od początku tego roku zdiagnozowała gruźlicę u 4 mieszkańców

klasyfikować z jednym środowiskiem. Głównie chodzi o osoby z marginesu społecznego.

- Gruźlica dotyka nie tylko tych, którzy nadużywają alkoholu i żyją w biedzie. Mamy dużo zachorowań na gruźlicę wśród mieszkańców z tzw. normalnych domów - słyszymy.

W poradni gruźlicy i chorób płuc dowiedzieliśmy się, że nie-

pokojącym zjawiskiem jest duży wzrost zachorowań na nowotwory. Z roku na rok rośnie liczba osób z rakiem płuc. Najczęściej nowotwór dotyka wieloletnich palaczy tytoniu. Zagrożeni są również bierni palacze. Wśród najczęstszych przyczyn raka płuc wymienia się też zanieczyszczenie środowiska.

(ps)



Poradnię gruźlicy i chorób płuc odwiedziło w ub. poniedziałek prawie 30 osób. U 2 z nich pulmonolog stwierdził gruźlicę

Dyrektorzy będą rozmawiać o reformie



W budynku gimnazjum mieścić ma się szkoła podstawowa

Poddębice Najprawdopodobniej jeszcze w tym miesiącu dojdzie do spotkania dyrektorów liceum, gimnazjum i szkoły podstawowej. Dyrektorzy mają rozmawiać o reformie oświaty i przede wszystkim planowanej przeprowadzce szkół do nowych siedzib.

Zgodnie z niedawno przyjętymi uchwałami gimnazjum przenieść ma się od 1 września tego roku do budynku liceum. Nowa szkoła podstawowa mieścić się będzie w budynku gimnazjum. Natomiast liceum zorganizowane ma zostać w pomieszczeniach starej podstawówki.

- Ten pomysł został przyjęty przez radnych miejskich i powiatowych - mówi **Andrzej Kierepa**, dyrektor gimnazjum. - Musi zostać jeszcze zaakceptowany przez kuratorium. Wydaje mi się, że niedługo spotkamy się z innymi dyrektorami i konkretnie porozmawiamy o przeprowadzce oraz nowej rejonizacji. Trzeba opracować projekt organizacyjny - dydaktyczny.

Dyrektor gimnazjum nie ukrywa, że ma negatywne zdanie w związku z reformą oświaty, która przewiduje likwidację gimnazjów w całym kraju.

- Nie jesteśmy tutaj odosobnieni w opinii, że ta reforma zostaje wdrażana zbyt szybko. Oczywiście zupełnie

osobną kwestią jest to, czy w ogóle jest potrzebna. Budzi wiele kontrowersji. Gimnazja mają duży wkład w nauczanie młodzieży, poza tym jest ogromna obawa wśród kadry pedagogicznej o utrzymanie miejsc pracy.

W gimnazjum zatrudnionych jest 41 pedagogów, uczęszcza do niego 385 uczniów.

Od kilku tygodni na frontowej elewacji gimnazjum, tuż na wejściu, wisi duży baner z hasłem „Nie dla likwidacji gimnazjów”. To najwyraźniej pokazuje, jaki jest stosunek pedagogów pracujących w gimnazjalnej placówce do rządowej reformy.

Krytyczny wobec reformy oświatowej jest też starosta **Ryszard Rytter**. Na stronie internetowej powiatu tak mówi o zmianach: „Reforma budzi szereg kontrowersji i protestów ze strony rodziców, nauczycieli i władz samorządowych. Jest wprowadzana w wariackim tempie. Jako samorządy zostaliśmy postawieni przed faktem dokonanym i w niecałe 2 miesiące zmuszeni byliśmy do opracowania sieci szkół według zreformowanego systemu. Teraz musimy zmierzyć się z nową rzeczywistością”.

(ps)

SOŁTYSI Z ŁÓDZKIEGO MIELI SWOJE ŚWIĘTO W PODDĘBICACH



W Poddębicach obchodzono uroczystości Dzień Sołtysa Województwa Łódzkiego. Spotkanie było wyrazem wdzięczności dla trudu osób pełniących funkcję sołtysa w społeczności wiejskiej.

Na zaproszenie Marszałka Województwa Łódzkiego - Witolda Stępnia, Starosty Poddębickiego - Ryszarda Ryttera, oraz pomysłodawcy utworzenia tego święta w naszym kraju - Jana Tobiasza prezesa Stowarzyszenia Sołtysów, przybyło ponad 300 sołtysów, reprezentujących 28 gmin z 10 powiatów województwa łódzkiego. W tym roku pod patronatem Marszałka Województwa Łódzkiego obchodami Dnia Sołtysa odbyły się w trzech gminach: Sławno, Poddębice oraz Czerniewice Gospodarzem naszej uroczystości był Starosta

Poddębicki - Ryszard Rytter, który podkreślił jak ważna jest rola sołtysa wśród lokalnej społeczności. Natomiast podczas swojego wystąpienia, Marszałek Witold Stępień zachęcał do pozyskiwania funduszy zewnętrznych, w tym grantów sołeckich. Marszałek przedstawił także list, jaki do świętujących wystosował były prezydent Bronisław Komorowski, który podczas swojej kadencji w 2014 roku ustanowił 11 marca Dniem Sołtysa. Przewodniczący Sejmiku Województwa Łódzkiego - Marek Mazur docenił pracę, jaką na rzecz swoich środowisk wykonują społecznie sołtysi. Sołtysy wysłuchali referatu dotyczącego historycznych przeobrażeń w traktowaniu polskich chłopów od XII wieku, oraz możliwości korzystania z różnych

form unijnego wsparcia. Każdy z uczestników sobotnich obchodów Wojewódzkiego Dnia Sołtysa w Poddębicach otrzymał koszulkę z logo „Sołtys” oraz historyczną odznakę. Sołtysom koszulki i upominki wręczali przedstawiciele władz wojewódzkich: Marek Mazur - Przewodniczący Sejmiku Województwa Łódzkiego, Marszałek Województwa Łódzkiego - Witold Stępień oraz Członkinie Zarządu Województwa Łódzkiego Joanna Skrzydlewska i Jolanta Zięba-Gzik. Na zakończenie uroczystości miłym akcentem były występy Zespołu Ludowego Bałdrzychowianie z kapelą Bałdrzychowiaczy, którzy wykonali po dwa tańce regionu sieradzkiego i łowickiego. Wszystkich uczestników uroczystości zaproszono na tradycyjny poczęstunek.



Inwestycja za 30 milionów!

Poddebice Znalazienie wolnego miejsca na placu przed Poddebickim Centrum Zdrowia graniczy z cudem. Pomysłem na zlikwidowanie tego problemu jest budowa wielopoziomowego parkingu. W tej sprawie władze szpitala i powiatu odbyły szereg rozmów w urzędzie marszałkowskim. Wydaje się jednak, że większą szansę na dofinansowanie unijne ma inny projekt.

O problemach z parkowaniem przed lecznicą redakcja informowana jest co jakiś czas. Kierowcy pytają, czy w niedalekiej przyszłości mogą spodziewać się rozwiązania parkingowego kłopotu. Niektórzy zmotoryzowani denerwują się również tym, że „uprzywilejowani” korzystają z placu na tyłach PCZ.

- Wiele razy widziałem, jak lekarze stawiają samochody na tyłach szpitala na ogromnym parkingu. Sprawa wzbudziła moje zainteresowanie, bo przed wjazdem na ten teren stoi znak zakazujący wjazdu. Jest także informacja, że jest to droga przeciwpożarowa. To w takim razie można zadać pytanie, czy w ogóle można tam parkować i dlaczego przeważnie wjeżdżają tam samochody doktorów? - pyta nasz czytelnik.

- Faktycznie, jest znak zakazu wjazdu - potwierdza Jan Krakowiak, prezes PCZ. - Na teren sporadycznie jednak wjeżdżają samochody, nie tylko lekarzy, w przypadku gdy parking przed szpitalem jest zajęty. Niestety, miejsc parkingowych brakuje. Szpital przyjmuje coraz większą liczbę pacjentów. Jest plan budowy parkingu wielopoziomowego, ale w tej sprawie najlepiej jakby wypowiedział się starostwo.

O pomysły związanym z budową takiego parkingu pytamy powiat. Okazuje się, że projekt

najprawdopodobniej pozostanie tylko na papierze.

- Budowa wielopoziomowego parkingu zgodnie z wytycznymi o kwalifikowalności wydatków w ramach działania VII.2 w obecnej sytuacji nie jest możliwe. Działania oraz zakres przewidywanego projektu był szczegółowo konsultowany z urzędem marszałkowskim i niestety obecnie nie ma możliwości dofinansowania tego zadania - informuje Agnieszka Pięgot, zastępca naczelnika wydziału pozyskiwania funduszy zewnętrznych i strategii powiatu starostwa powiatowego w Poddebicach.

Jak się dowiedzieliśmy Poddebickie Centrum Zdrowia współpracując z powiatem ubiega się o dofinansowanie zadania z RPO WŁ na lata 2014 - 2020 w ramach działania VII.2 Infrastruktura ochrony zdrowia na rozbudowę szpitalnego oddziału rehabilitacyjnego oraz budowę basenów leczniczych.

- Szacowana wartość inwestycji to ok. 30 mln złotych. Jest to najważniejsza część zadania pozwalająca na zapewnienie większego dostępu i szerszego zakresu świadczonych zabiegów. Głównym celem przyświecającym idei rozbudowy PCZ jest umożliwienie leczenia balneologicznego - dodaje A. Pięgot.

(ps)



Na małym przyszpitalnym parkingu brakuje miejsca. Pomysłem była budowa wielopoziomowego parkingu. Jednak teraz planowana jest inwestycja związana z rozbudową rehabilitacji i budową basenów leczniczych

ogłoszenie

Ludzie mają chyba za dobrze...

Poddebice Nietypowy telefon w sprawie śmieci wyrzuconych przy ul. Miłej odebraliśmy niedawno w redakcji. Czytelniczka nie kryła zaskoczenia, że w zagajniku ktoś zostawił pełen worek w którym znajdowały się pomarańcze i mandarynki, cytryny, pomidory, gruszki, jabłka, ogórki oraz pieczarki.

- Owoce i warzywa wcale nie były przeterminowane. Specjalnie wzięłam kilka siatek w rękę. Mandarynki były jędrne, to samo z innymi owocami i warzywami. Naprawdę nie wiem, dlaczego ktoś się tego pozbył - dzi-

wiła się poddebiczanka.

Miła - zdaniem okolicznych mieszkańców - jest po remoncie jeszcze bardziej zaśmiecana. Więcej miejsc parkingowych powoduje, że niektórzy kierowcy wyrzucają nieczystości wprost na chodnik lub do pobliskiego zalesionego terenu (sąsiadującego z ul. Spacerową).

(ps)

W worku owoce i warzywa nie były popsute



Wielkanoc 2017 r. - pakiet pobytowy Przywitaj wiosnę w Uniejowie

Pakiet obejmuje:

- 3 noclegi w Zamku Arcybiskupów Gnieźnieńskich w terminie 14-17 kwietnia 2017 r. (do wyboru nocleg w Apartamencie Zamkowym lub zamkowej komnacie)
- świąteczne śniadanie w niedzielę oraz poniedziałek wielkanocny
- karnety wstępu do kompleksu termalno-basenowego Termy Uniejów
- 2 obiadowe kolacje
- zwiedzanie zamku w towarzystwie średniowiecznego Wieżomistrza
- podziwianie panoramy miasta ze szczytu zamkowej baszty
- voucher na kwotę 100 zł za osobę do wykorzystania w restauracji Herbowej

Cena pakietu:

- Apartament Zamkowy - 2200 zł za dwie osoby
- Komnata Zamkowa - 1660 zł za dwie osoby
- dostawka dla osoby dorosłej (pakiet) - 600 zł
- dostawka dla dziecka (pakiet) - 450 zł

Ceny nie zawierają opłaty uzdrowskiej, wynoszącej 4 zł za 1 dzień od osoby.

Rezerwacji prosimy dokonać w recepcji
Zamku Arcybiskupów Gnieźnieńskich,
tel. 601 440 931,
e-mail: zamek@termyuniejow.pl



UNIEJÓW
UZDROWISKO
TERMALNE



Batman w Poddebicach



Przechodząc obok białego yaris-a zaparkowanego przy ul. Łęczyckiej niektórzy przechodnie zwracali uwagę na logo batmana, które znajdowało się w miejscu przeznaczonym na znaczek toyoty. Czyżby właściciel był fanem człowieka - nietoperza?

- Wyjaśnienie dlaczego batman znalazł się na przodzie mojego

samochodu jest dość prozaiczne. Niedawno złodziej skradł znaczek toyoty i zdecydowałem się, że w tym miejscu przymocuję właśnie batmana. Nie jestem aż takim fanem tego komiksu. Po prostu, ten znaczek wydał mi się atrakcyjny wizualnie - mówi z uśmiechem właściciel auta.

(ps)

KOBIĘTA ZAMĘŻNA	↓	METAL DO LUTOWANIA	↓	TEN, KTO OCE- NIA KOGOŚ DODATNIO	↓	ZASŁONA	ISTNIENIE	↓	BIJE WALETA	↓	WARGI	↓			
JEDEN ZE ZMYŚŁÓW								5	OKRUTNY CESARZ RZYMSKI		REKRUTACJA, ZACIĄG				
	13			PEŁNIŁ SŁUŻBĘ PRZY OFICERZE MGŁA	→				↓		↓				
ŻYCIE	→					PRZEDMIOT LEKCJI, UTWORU	→								
MEBEL DO SIEDZENIA				9		NARZĄD GŁOSOTWÓRCZY		16				8			
	→					POPULARNA NAZWA STOLICY KARNAWAŁU	↓	PŁYNIE PRZECZ RABKĘ ZDRÓJ	→						
DAWNA MONETA	→					RODZAJ SERA	→			4	GITARA HAWAJSKA	SAMOCHÓD Z B. NRD			
NOGA PSA		ROBERT, DY- RYGENT Z USA SMUGA ŚWIETLNA	→					PRĄD RZECI	→			↓			
	→		11		ZAPACH, AROMAT	BIBLIJNY OGRÓD	→			STOS, ZWAŁ		POSTAĆ JAMOCHŁONA			
REPUBLIKA AUTONO- MICZNA W ROSJI	PRZECINEK		6	KONIEC WYŚCIGU	→			MAŻ SAWY	→	14					
"ZEMSTA" FREDRY	→				↓	BOŻYSZCZE		↓		WYSOKA PIĘKA TENISOWA	→	2			
	→														
DAWNA OPŁATA	→					DOLNA CZĘŚĆ WIELKIEGO PIECA HUTNICZEGO	→			3					
SUSZONE W CIEŚCIE										RYBA HODOWANA W STAWACH	→	15			
	→														
						12		CICHA MOWA	→		7				
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

UŚMIECHNIJ SIĘ

* Pijany mąż wraca do domu, ale żona nie chce go wpuścić.
- Ale ja ci przyniosłem w prezencie pół świni - mówi mąż.
Żona wpuszcza męża, który się wta-
cza.
- A gdzie te pół świni? - pyta kobieta.
- A co ci będę żałował. Masz całą świnię!
* * *

* - Naumie Aronowiczu, dlaczego jesteś taki smutny?
- Syn się żeni.
- Dlaczego się smucisz? Inni ojcowie też synów żenią. To normalne. A jakie jest imię panny młodej?
- Zbigniew.
- To faktycznie masz problem. To nie jest żydowskie imię.
* * *

* prostytutka do podejrzanych klientów:
- Hej, jesteście z policji?
- Skąd! Oczywiście, że nie. Co za absurdalny pomysł!
- Bo wiecie, jeśli jesteście policjantami, to musicie mi o tym powiedzieć.
- Nieprawda, nie musimy.
* * *

* - Zapomnij wszystkiego, czego nauczyłeś się na stu-
diach. W naszej firmie liczy się praktyka, a nie teoria.
- Ale ja nigdy nie byłem na studiach.
- A, to przykro mi, ale nie masz odpowiednich kwalifika-
cji, by tu pracować.
* * *

* Do domu bogatego małżeństwa wtargnęli rabusie.
- Złoto jest? - pytają.
- Jest - mówi mąż - 100 kg.
- To nie gadaj, tylko dawaj!
Mąż odwraca się w stronę sypialni i głośno woła:
- Krysiu, złoto moje, wstawaj! Panowie przyszli po ciebie!

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 228: Jak kto dba, tak też i ma.

Oryginalne potrawy i porady kulinarne

Źródło: bistro24.pl/gotowanie/przepisy/

ZUPA PSZENICZNA

Składniki:
3/4 szklanki pszenicy
1 duża cebula
1 por
1 pęczek natki pietruszki
10 dag sera topionego (najlepiej smak naturalny)
pół szklanki śmietany
2 - 4 łyżki oliwy
sól, pieprz, łyżeczka curry

Etapy przygotowania:
Pszenicę dokładnie przepłukujemy na sitku, przekładamy do garnka, zalewamy litrem wody i zostawiamy na noc do namoczenia. Następnego dnia gotujemy pszenicę na

małym ogniu przez 2 godziny, a gdy będzie miękka krótko ją miksujemy. Cebulę i pora po oczyszczeniu kroimy drobno i dusimy na rozgrzanej oliwie do miękkości. Dodajemy do garnka z pszenicą i gotujemy 2 minutki. Całość zestawiamy z palnika. Odlewamy odrobinę gorącego płynu i dokładnie rozpuszczamy w nim topiony serek. Następnie dodajemy śmietanę, raz jeszcze mieszamy, wlewamy do zupy i doprawiamy ją solą, pieprzem i curry. Natkę pietruszki drobno siekamy i wrzucamy do garnka z zupą, rozlewamy porcje na talerze.

.....

KUKURYDZIANY MAKARON PO WŁOSKU

Składniki:
50 dag maki kukurydzianej
3-4 jajka
cebula
2 ząbki czosnku
30 dag fasolki szparagowej
20 dag zielonych oliwek z papryką
łyżka zielonego marynowanego

pieprzu
4 łyżki sera ricotta lub gęstej śmietany
pieprz
1/2 pęczka bazylii
3 łyżki tartego parmezanu

Etapy przygotowania:
Z maki i jajek, z ewentualnym niedużym dodatkiem wody, zagnieść ciasto. Rozwałkować je grubo i pokroić na paski. Ugotować w lekko osolonym wrzątku, przelać zimną wodą. Do rondla włożyć posiekaną cebulę i czosnek, dodać fasolkę, pokrojone na plasterki oliwki i posiekaną bazylię, kilka listków zostawić do ozdoby. Dodać ricottę lub śmietanę, marynowany pieprz, mie-

szając, dusić przez chwilę. Na koniec dodać kluski, wyłożyć na talerz, posypać parmezanem i ozdobić bazylią.

BORÓWKOWY PUDDING GOTOWANY NA PARZE

Składniki:
masło do posmarowania
30 ml syropu cukrowego
125 ml świeżych lub rozmrożonych borówek
135 ml (125 g) masła
140 ml (125 g) cukru pudru
5 ml olejku waniliowego
2 duże jajka, lekko ubite
320 ml (175 g) mąki z proszkiem do pieczenia
15-30 ml mleka
słodki sos z mleka i jajek z dodatkiem mąki do podania

Etapy przygotowania:
Posmaruj masłem 900 ml naczynie na pudding (lub jeśli wolisz, użyj innych naczyń). Nalej 30 ml syropu cukrowego na dno miski, a następnie dodaj 125 ml świeżych lub rozmrożonych borówek.

Ubij masło razem z cukrem pudrem. Dodaj olejek waniliowy, a następnie dodawaj pomału lekko ubite jajka. Dodaj mąkę z proszkiem do pieczenia oraz 15-30 ml mleka, aby otrzymać kleistą konsystencję. Połóż ciasto na borówki. Przykryj miskę folią do pieczenia i zabezpiecz sznurkiem. Gotuj na parze w garnku z gotującą się wodą przez 1 godzinę (lub 25 minut w przypadku użycia mniejszych naczyń), przykryj pokrywką. W razie potrzeby dodaj trochę więcej wody. Przełóż na talerz lub do miseczek i podawaj z dodatkową ilością owoców leśnych oraz słodkim sosem z mleka i jajek z dodatkiem mąki.

Decoupage w bibliotece

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Łęczycy odbyły się warsztaty decoupage. Jest to technika ozdabiania przedmiotów polegająca na przyklejaniu na odpowiednio spreparowaną powierzchnię (drewno, metal, szkło) wzoru wyciętego z papieru ryżowego lub serwetki papierowej i polakierowaniu. 24 uczestniczki warsztatów przygotowały drewnianą szkatułkę na biżuterię według własnego projektu. Organizatorki spotkania, Agnieszka Kowalska i Malwina Andrzejczak mają nadzieję że warsztaty rękodzielnicze zorganizowane przez bibliotekę, były dla uczestniczek miłym i kreatywnym spędzeniem czasu.



UCZEŃ SKOMPROMITOWAŁ NAUCZYCIELKĘ

Ozorków Ta sprawa w zamyśle jednego z uczniów klasy maturalnej miała być tylko niewinnym żartem. Tekst o nauczycielce umieszczony w internecie wywołał jednak prawdziwą burzę. Wybuchła afera. O internetowej publikacji mówili już nie tylko uczniowie, ale także ich rodzice. Bardzo szybko licealna draka stała się tematem rozmów wśród coraz większej liczby mieszkańców. W konsekwencji zdarzeniem zainteresowała się prokuratura.

Internet rządzi się swoimi prawami. Nie od dziś wiadomo, że w wirtualnej rzeczywistości można pozwolić sobie na wiele. Czy są jednak granice, których w internecie przekraczać nie można?

Problem z którym szkoła musiała sobie poradzić dotyczy tzw. bulwarowych informacji. W pseudogazetce umieszczane są prześmiewcze teksty o różnych osobach, które następnie

rozsyłane są do znajomych. Bohaterką jednego z takich internetowych artykułów stała się nauczycielka.

W internecie znalazła się informacja, że pedagog z ozorkowskiego liceum jadąc na podwójnym gazie śmiertelnie potrąciła zakonnicę. Śmieszność opisu miała polegać na tym, że nauczycielka... opila się święconą wodą. W artykule podane zostały dane osobowe nauczycielki. Prokuratura z urzędu wszczęła śledztwo, które niedawno zostało umorzone. Jak nauczycielka przyjęła informację o umorzeniu prokuratorskiego dochodzenia?

- Nie będę komentować decyzji prokuratury. Dla mnie ta sprawa jest już zamknięta - usłyszeliśmy.

Chyba jednak tak nie jest. Nasz dziennikarz rozmawiał z jednym z rodziców uczennicy liceum, który twierdzi, że uczeń, który pozwolił sobie na internetowy żart jest teraz przez nauczycielkę nękany.

- Praktycznie na każdym kroku wytyka mu to, co zrobił. Można zakładać, że ten uczeń matury już nie zda. Załamał się tym wszystkim. Rzadko chodzi teraz do szkoły - mówi ojciec licealistki.

- Absolutnie tak nie jest, że rzekomo nękam tego ucznia. Jeśli ktoś tak myśli, to niech przyjdzie do mnie i powie mi to otwarcie - odpowiada nauczycielka.

Po stronie pedagoga opisaną w internetowym artykule stoją niektórzy uczniowie. Z redakcją skontaktowała się jedna z uczennic, która chodzi



do tej samej klasy, co internetowy żartowniś.

„Sprawa między tym uczniem, klasą i panią nauczycielką została zamknięta. Uczeń nie jest w żaden sposób traktowany inaczej, właściwie wygląda to tak, że ostatnio on dość rzadko pojawia się w szkole. Słabe oceny otrzymuje tak naprawdę na własne życzenie, nie jest to więc w żaden sposób piętnowanie go przez nauczycielkę” - czytamy w informacji przesłanej przez uczennicę.

W internetowym bulwarowym tekście każdy może zostać wyśmiany. „Wkręć znajomych w artykuł prasowy” - to hasło przyświeca zasadom działania strony. Wystarczy wygenerować autentycznie wyglądający link, w którym zawarte są dane internauty. Następnie strona pobiera te dane z adresu i podstawia pod wybrany przez internautę szablon artykułu. Wybór gotowych artykułów jest duży.

(stop)

Gruz przy przedszkolu

Ozorków Do redakcji nadesłany został mail w sprawie gruzu, który składowany jest przy przedszkolu nr 1.

„Zróbcie zdjęcie i opiszcie temat. Worki z nieczystościami i gruz leżą przy przedszkolu od ponad pół roku. To wstyd” - czytamy w nadesłanej wiadomości.

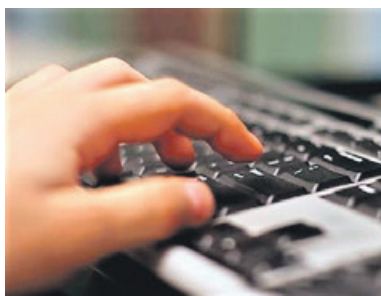
Dowiedzieliśmy się, że nieporządek ma związek z prowadzonym jesienią ub. roku remontem związanym z dostosowaniem części pomieszczeń przedszkola do nowego oddziału utworzonego w ramach



projektu „Niedźwiadek”.

- Gruz zostanie wywieziony - obiecał nam w ub. tygodniu pracownik przedszkola.

(stop)



Internetowe ataki na nauczycieli zdarzają się coraz częściej

NAD PLACEM WISI FATUM

Kolejne remonty nic nie dają

Ozorków Od kilku ładnych lat są duże problemy z korzystaniem z placu zabaw przy SP nr 5. Choć trudno w to uwierzyć, ale już następnego roku po wybudowaniu placu zaczęły się kłopoty. Przede wszystkim chodzi o nawierzchnię, która została wykonana z gumy.

- Praktycznie co roku powtarza się ten sam scenariusz. Plac zostaje ogrodzony czerwoną taśmą, a przy wejściu pojawia się informacja, że plac zabaw jest zamknięty. Myślałam jednak, że w tym roku będzie można już korzystać z tego terenu. Tym bardziej, że wielokrotnie plac był remontowany. To naprawdę zadziwiające, że przez te wszystkie lata nie udało się doprowadzić do tego, aby z placu mogły korzystać dzieci - mówi matka jednej z uczennic podstawówki, przy ul. Konarskiego.

W sprawie placu zabaw skontaktowaliśmy się z urzędem miasta.

- Miasto będzie realizować w tym



roku

p r o -

jekt „Teren

sportowo - re-

kreacyjny „Dolina Sportu i Leśne Wzgórze w Bajkolandii” przy SP5 przy ul. Konarskiego w ramach budżetu obywatelskiego 2017.

Za funkcjonowanie istniejącego placu zabaw odpowiada szkoła - informuje Izabela Dobrynin, rzecznik burmistrza Ozorkowa.

Dowiedzieliśmy się, że w ubiegłym roku urząd podjął się naprawy placu zabaw. Niestety, gumowa nawierzchnia ponownie się odkształciła.

Jak informuje szkoła, w tym tygodniu znów wszczęte zostaną prace remontowe. Rodzic ucznia SP spróbuje wyremontować plac. Oby wreszcie się udało.

(stop)

Które gruntówki do remontu?

Ozorków W tym roku, w ramach kilkuletniego programu modernizacji dróg gruntowych w mieście, zostanie położony asfalt na ul. Wschodniej. Koszt inwestycji to 120 tys. zł.

- Miasto zabiega o pozyskanie środków ze źródeł zewnętrznych na prace związane z modernizacją dróg. W zależności od tego, ile takich środków uda się pozyskać, będą modernizowane w tym roku kolejne gruntówki, jednak w chwili obecnej jest za wcześnie



na odpowiedź czy, jakie i za ile - informuje Izabela Dobrynin, rzecznik urzędu miasta.

(stop)

reklama

IZYDORCZYK
660 528 817
95-035 Ozorków
ul. Gębicka 20

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ WYROBÓW METALOWYCH:

- bramy wjazdowe, furtki
- ogrodzenia kute, proste i nowoczesne
- balustrady, barierki, kraty

USŁUGI W ZAKRESIE:

- spawania aluminium, stali kwasoodpornej, tytanu i innych

www.bramyizydorczyk.pl bramyizydorczyk@wp.pl

EXOMET

W SPRZEDAŻY

- STAL
- STAL KWASOODPORNĄ
- ELEMENTY OGRODZENIOWE
- AKCESORIA
- NARZĘDZIA

95-035 Ozorków, ul. Gębicka 20
730 528 817

DANIEL NIE ŻYJE

Ozorków O 38-letnim Danielu B. (nazwisko do wiadomości redakcji) z całą pewnością można powiedzieć, że był niesza-blonowym mieszkańcem. Miał wielu przyjaciół. Na pogrzeb przyjechał Paweł Rak, znany jako Popek Monster – raper o pseudonimie „Król Albanii” i zawodnik MMA. Odejście Daniela być może ma związek z inną śmiercią o której pisaliśmy tydzień temu. Najprawdopodobniej Daniel związany był z Martą, która odebrała sobie życie na wiadukcie kolejowym. 38-latek zmarł dwa dni przed samobójstwem dziewczyny.

- Na cmentarzu były tłumy. Popek Monster złożył oryginalny wieniec w kształcie gitary – powiedział nam jeden z grabarzy.

Na facebooku Daniela jego przyjaciele rozpoczęli zbórkę na pomnik, który również ma być w kształcie gitary.

- W mieście miał ksywkę „Banan”. Wszyscy go lubili,

bo był uśmiechniętym, życzliwym i pozbawionym zawiści człowiekiem. Pełnym dobrej energii – usłyszeliśmy od jednego z jego znajomych. - Jego pasją była muzyka. Miał już na swoim koncie sporo utworów.

38-latek specjalizował się w ulicznym rapie. Jak udało nam się ustalić artysta prawdopodobnie dostał rozległego zawału serca. Popek nie zapomniał o swoim przyjacielu i zapowiada opublikowanie wspólnej płyty, którą nagrał przed śmiercią mieszkańca Ozorkowa.

- Dotarła do mnie informacja, że mój przyjaciel zmarł. Teraz sam wydaję naszą płytę, którą razem nagraliśmy, ale to jeszcze nie koniec. My jeszcze razem zagramy... spoczywaj w pokoju Daniel - skomentował smutny Popek.

W Reporterze, jako pierwsi, pisaliśmy o oryginalnych pomysłach 38-latka. Jednym z nich było wykonywanie tatuaży w...

karetce pogotowia ratunkowego. Powstał też artykuł o nietypowym domu Daniela B. Nie obyło się bez kontrowersji. Przez jedną z piosenek zatytułowaną „Polski Dżiha” ozorkowianin miał problemy z policją. Został oskarżony o nawoływanie do nienawiści rasowej. Krótko po wizycie policjantów wypowiadał się w internecie o kulisach najścia funkcjonariuszy. 38-latek był posiniaczony, twierdził, że został pobity przez policję.

Czy przedwczesna śmierć Daniela B. przysłała właśnie z powodu jego burzliwego życia? Jaki jest związek tej śmierci z odejściem Marty?

- U nas w zakładzie wciąż mówi się o samobójstwie Marty. Podobno Marta związana była z Danielem, który zmarł krótko przed jej śmiercią. Jeżeli tak było, to można powiedzieć, że była to miłość aż po grób – mówi jedna z pracownic Tubądzina.

Raczej nie jest przypadkowe, że Marta Ch. powiesiła się na tym samym wiadukcie na którym swój teledysk nagrywał Daniel.

38-latek był nie tylko muzykiem i tatuażerem, ale również malarzem i rzeźbiarzem. Wraz z Popkiem muzyk stworzył duet Bad Pop. W czerwcu 2015 roku ukazała się ich wspólna płyta „B.A.D. Pop”, którą wydała wytwórnia WagWan Production. Największym przebojem duetu był numer „Samo życie”. Piosenka miała na YouTube ponad dziewięć milionów wyświetleń. (stop)

38-latek opowiadał Reporterowi jak w karetce urządził studio tatuażu



Grób Daniela utonął w kwiatach

Interwencja na Tartacznej

Ozorków Mirosław Krzemiński poprosił redakcję o interwencję ws. zalegającego na poboczu ul. Tartacznej asfaltu.

- Drogowcy w ubiegłym roku wylali na początku ulicy asfalt. Niestety, jego resztki zostały pozostawione na poboczu drogi. W tej sprawie dzwoniłem już kilka razy do urzędu miasta. Jak do tej pory, ze strony magistratu reakcji nie ma – mówi pan Mirosław.

O problemie poinformowaliśmy urząd.

- Asfalt został usunięty – mówi Izabela Dobrynin, rzecznik urzędu.

(stop)



BOBRY SĄ UTRAPIENIEM ROLNIKÓW

Gm. Parzęczew Szkody, jakie powstają przez bobry, mogą być znaczne. Najczęściej rolnicy skarżą się na zalewane pola.

- Woda wylewa, bo w rzece są tamy. Czy nic nie można zrobić, bo bobry są pod ochroną? – pyta jeden z gospodarzy w gminie Parzęczew.

To prawda. Bóbr jest gatunkiem chronionym nie tylko w Polsce (gdzie podlega ochronie częściowej, która przewiduje możliwość



redukcji liczebności populacji oraz pozyskiwania osobników), znajduje się również na liście gatunków podlegających specjalnej ochronie w Unii Europejskiej.

- Tamy budowane przez bobry usuwane są przez Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń wodnych w Łodzi w całości lub częściowo w odpowiednio wyznaczonych do tego terminach – informuje urząd gminy w Parzęczewie.

(stop)



PIJĘ ZATRUTĄ WODĘ – mówi mieszkaniec Sierpowa

Gm. Ozorków Czesław Mrozek twierdzi, że woda w jego studni może być zanieczyszczona groźnymi bakteriami pochodzącymi z psich odchodów. Zamierza oddać próbki do badania i tym samym nakłonić sąsiadów do sprzątania po psie.

Sprawa dotyczy przydomowej studni, z której pan Czesław czerpie wodę również do celów spożywczych. Nie ma bowiem podciągniętego wodociągu do swojego domu. Studnia znajduje się tuż przy ogrodzeniu posesji. Za siatką jest teren sąsiadów.

- Na ich podwórku przy samej siatce jest pełno odchodów. Pies najczęściej się tam załatwia. Przecież to wszystko podczas opadów deszczu wsiąka w ziemię a studnia wszystko ściąga. Czy tak trudno to posprzątać? Jestem chorym człowiekiem, po zawale, do tego mam nowotwór krtani. Może ktoś pomyśli, że przesadzam, ale przecież chodzi o moje zdrowie. W psich odchodach jest

mnóstwo niebezpiecznych bakterii. Poza tym, kilka lat temu, do mojej studni dostały się brudne, które sąsiedzi wylewali na podwórko przy budowie domu. Mam prawo pić czystą wodę, o nic innego mi nie chodzi – mówi Czesław Mrozek. - W najbliższych dniach zawiozę wodę do badania.

Mieszkańca Sierpowa nie stać na podłączenie się do wodociągu. Studnia jest dla niego jedynym źródłem wody. Nic więc dziwnego, że chce, aby była czysta. Próbowaliśmy porozmawiać z sąsiadami pana Czesława, nie udało się.

(zz)



SKARGA NA LEKARKĘ

Ozorków - Do głowy by mi nie przyszło, że lekarka może się tak zachować – mówi nie ukrywając emocji Rafał B., który niedawno musiał skorzystać z pomocy Miejskiej Przychodni Zdrowia przy ul. Spokojnej. Zbulwersowany pacjent napisał skargę na lekarkę do dyrektora MPZ.

- Miałem gorączkę, ból w klatce piersiowej i ogólnie źle się czułem. Zadzwoiłem do rejestracji przychodni, aby zapytać, czy lekarka przyjmie mnie jeszcze w tym dniu. Usłyszałem, że mogę przyjechać. Tak też zrobiłem – słyszymy od pana Rafała.

Pacjent kilka razy rozmawiał z lekarką, czy zostanie przebadany.

- Za każdym razem lekarka mówiła, że tak. Tylko mam jeszcze czekać, ze względu na sporą liczbę chorych. Czekalem i czekałem. W sumie spędziłem na korytarzu przychodni ponad dwie godziny. Dochodziła godzina 17.30. Lekarka przyjechała ostatniego pacjenta i myślałem, że nareszcie zostanie przebadany. Tym bardziej, że do końca pracy pozostało jeszcze lekarce pół godziny. Niestety, pani doktor

powiedziała mi, że już mnie nie przyjmie, bo ma sporo pracy papierkowej.

Rafał B. jest zbulwersowany podejściem lekarki.

- Gdy usłyszałem, że mnie nie przebadają, to powiedziałem co o tym myślę. Lekarka usłyszała ode mnie, że jakbym jej zapłacił, czyli jakby miała przyjmować prywatnie, to na pewno zostałbym przebadany. Napisałem skargę do dyrektora przychodni. Mam nadzieję, że szef MPZ zwróci uwagę doktorowej, aby ważniejsi od pracy papierkowej byli pacjenci.

Lekarka nieco inaczej przedstawiam problem.

- Owszem, pacjent czekał aż przebadam tych, którzy wcześniej mieli już wyciągnięte karty. Rozmawiałam z nim na ten temat, ale nie jest tak, że skończyłam pracę o 17.30. Praktycznie zakończyłam badanie wszystkich pacjentów tuż przed godziną 18. Powiedziałam panu Rafałowi, że po godz. 18 będzie mógł skorzystać z pomocy innego lekarza.

(stop)

Rafał B. złożył skargę na lekarkę z MPZ



Funkcjonariusz ofiarą złodziei

Okradli policjanta



Kilka dni temu okradziony został policjant z miejscowego komisariatu

Ozorków Czy rabusie wiedzieli do kogo się włamali? A może kradzież została zaplanowana i złodzieje już wcześniej wiedzieli, że obrobiją policjanta? W każdym razie ta nietypowa kradzież postawiła na nogi nie tylko ozorkowskich, ale i zgierskich policjantów. Każdy chce pomóc koledze po fachu.

W dniu w którym doszło do kradzieży, nikogo nie było w domu Jerzego S. - kierownika jednego z ogniw w komisariacie w Ozorkowie.

Biuro prasowe zgierskiej komendy policji jest oszczędne w słowach.

- Mogę potwierdzić, że włamano się do domu policjanta. Trwają czynności zmierzające do ujęcia sprawcy lub sprawców tej kradzieży – mówi aspirant Sławomir Góral.

Jak udało nam się nieoficjalnie

dowiedzieć, policjanci prowadzący śledztwo przyjechali na miejsce z psem tropiącym. Okazało się, że pies pobiegł za śladem przez sąsiednie działki. Jednak ostatecznie zgubił trop. Do domu policjanta włamano się przez drzwi. Złodzieje wynieśli szkatułkę w której trzymane było srebro. Zrabowane też zostały pieniądze. Jak duże są straty? Według naszych informacji stosunkowo niewielkie. Do strat należy także zaliczyć zniszczenia głównych drzwi.

(stop)



Na sportowo uczcili pamięć poprzedniego dyrektora

Gm. Ozorków W Zespole Szkół w Solcy Wielkiej im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, pod kierunkiem dyr. Anety Pyciarz, przy zaangażowaniu nauczycieli wf-u Andrzeja Morawskiego i Pawła Zająca uczczono niespodziewaną śmierć poprzedniego dyrektora Grzegorza Brygiera. II Memoriał Grzegorza Brygiera z udziałem zarówno uczniów jak i nauczycieli odbył się w formie zabawy sportowej. Kapitanem drużyny uczniów był gimnazjalista Krystian Graczyk, natomiast drużynę pracowników Zespołu Szkół w Solcy Wielkiej poprowadził nauczyciel wf-u Andrzej Morawski. Przygotowane konkurencje wyzwały we wszystkich wielkie emocje i oczywiście moc potrzebnej energii. Udział w imprezie wzięł również wójt Tomasz Komorowski.



NERWY PRZY SIKORSKIEGO

MIESZKAŃCY MAJĄ DOŚĆ NIEPORZĄDKU

Ozorków Od remontu ul. Staszica i odcinka ul. Sikorskiego minęło już kilka miesięcy, a wciąż na terenie naprzeciwko „Osiedla spokojnej starości” składowane są resztki materiałów budowlanych. Przy hałdach piachu pełno jest śmieci, które przy większych podmuchach wiatru lecą w stronę pobliskich posesji.

- Sprzątania mamy teraz ogrom – mówi Marianna Racka. - Na przykład dzisiaj, proszę spojrzeć, zebrałam cały worek śmieci. Najgorzej jest z folią i papierzyškami, które zatrzymują się na naszym ogrodzeniu.

Właściciele nieruchomości graniczącej z zaśmieconym terenem już raz prosili urząd o interwencję.

- Wtedy chodziło o ciężki sprzęt. Ciężarówki przejeżdżały

tuż przy domu, trzęsły się meble. Nasza interwencja w magistracie była skuteczna. Po zgłoszeniu problemu, ciężarówki jeździły już inną trasą. Teraz mamy nadzieję, że ten teren zostanie niedługo wysprzątany.

Czy faktycznie tak się stanie? Pod koniec ub. roku zwróciliśmy się do urzędu z pytaniem, kiedy z placu znikną góry piachu i śmieci. Otrzymaliśmy wówczas odpowiedź, że wkrótce teren zostanie wysprzątany. Ponownie w tej sprawie wysłaliśmy do urzędu maila.

„Zgodnie z uzgodnieniami z wykonawcą, prace porządkowe już się rozpoczęły. Firma Eurovia zapewniam, że dokończy prace porządkowe w przyszłym tygodniu” – czytamy w odpowiedzi ozorkowskiego magistratu.

(stop)



Pani Marianna ostatnio ma sporo pracy



Mieszkańcy mają nadzieję, że teren zostanie szybko posprzątny

Ważne powody, aby wystawić telewizor z sypialni

Czy w sypialni - pokoju, który powinien być oazą spokoju, enklawą bezpieczeństwa i wygody jest miejsce na telewizor? Zdecydowanie nie! Zobacz, co zyskas, pozbywając się telewizora z sypialni.

Bez telewizora w sypialni nie narażasz się na promieniowanie

Telewizor, tak jak i inne sprzęty elektryczne, wytwarza pole elektromagnetyczne. A wiadomo, że zbyt duże natężenie fal elektromagnetycznych może powodować m.in. bezsenność, bóle głowy, problemy z koncentracją uwagi, ciśnieniem, przemianą materii, zmianą w składzie krwi i ilości hormonów. Zakłóca także zdolność zapamiętywania i rozumienia marzeń sennych oraz może przyczynić się do powstawania depresji.

Brak telewizora w sypialni poprawia jakość snu

Długie siedzenie przed telewizorem utrudnia zasypianie i źle wpływa na jakość snu. To wina nie tylko tego, że oglądałaś np. horror, ale też tego, że gdy zasypiasz przy włączonym telewizorze, światło z ekranu dociera do siatkówki (nawet gdy masz zamknięte oczy), co powoduje, że do mózgu wysyłany jest sygnał hamujący uwalnianie melatoniny – hormonu, który odpowiada za regulację dobowego cyklu snu i czuwania.



Telewizor w sypialni „usypia” namiętność

Bez telewizora w sypialni częściej się kochasz

Seks ma dobroczynny wpływ na zdrowie. Ale wątpliwą przyjemnością jest kochanie się przy włączonym telewizorze, i to bez względu na rodzaj programu, jaki oglądasz. Według badań włoskich seksuologów pary posiadające telewizor w sypialni uprawiają seks 2 razy rzadziej niż te bez odbiornika TV.

Oglądanie telewizji przed snem zwiększa prawdopodobieństwo przytucia

Zwykle gdy oglądasz telewizję, masz ochotę coś pochrupać. I nie są

to zapewne marchewki, ale raczej słone orzeszki, paluszki, popcorn albo chipsy, czyli bardzo kaloryczne i tłuste przekąski. Zjedzone tuż przed snem odkładają się w postaci zbędnych kilogramów, które nielato stracić.

Bez telewizora łatwiej utrzymasz czystość w sypialni

Ekran telewizora jest naładowany elektrycznie, co powoduje, że przyciąga drobiny kurzu. Lepiej więc zadbać o czystość, wystawiając odbiornik z przytulnej sypialni. Ponadto, jeśli oglądasz wieczorami telewizję, lubisz coś podjadać, szybciej brudzi się pościel.

WIOSENNA ODNOWA - ROZSĄDNY DETOKS

Organizm ma własne, naturalne sposoby oczyszczania, a jeśli prawidłowo funkcjonuje, to znaczy, że nie ma potrzeby wspomagać go w procesie detoksu. Co innego, jeśli ciągle się przeziębiamy, bolą nas stawy, głowa, czujemy zmęczenie od razu po wstaniu z łóżka. W takim wypadku warto pomyśleć o wiosennej kuracji.



Zdrowa dieta to podstawa dobrego samopoczucia

6 prostych zasad oczyszczania

1. Wypijaj codziennie 1,5 l wody mineralnej.
2. Staraj się jeść każdego dnia warzywa i owoce bogate w błonnik, który „zasysa” w jelitach metale ciężkie, cholesterol, cukier, kwasy tłuszczowe trans.
3. Sięgaj po produkty pełnoziarniste (razowiec, ciemny ryż, makaron razowy), bo zawarty w nich nierozpuszczalny błonnik pokarmowy czyści jelita, wydalając z organizmu wszystkie niestrawione resztki pokarmowe.

4. Przygotowuj sobie świeżo wyciskane soki owocowo-warzywne, bo w takiej formie są bardziej lekkostrawne, a jednocześnie dostarczają błonnika.
5. Przekonaj się do naparów z zielonej herbaty, dziurawca, czystka czy rumianku.
6. Raz dziennie zjadaj produkt probiotyczny, np. kefir, jogurt, ogórek kiszony, kapustę kiszoną lub wypijaj pół szklanki soku z kiszonek.

Oczyszczające skórę mleczko cytrynowe

Składniki:

100 ml maślanki,
łyżka miodu,
łyżka soku z cytryny

Sposób przygotowania:

Wszystkie składniki wlej do butelki i dokładnie wymieszaj potrząsając nią. Nakładaj kosmetyk wacikiem i po kilku minutach spłucz ciepłą wodą.



Jakie są objawy grzybicy paznokci?

Grzybica paznokci najczęściej atakuje paznokcie stóp, ale zdarza się także grzybica na paznokciach dłoni. Objawy grzybicy paznokci są nieprzyjemne i szpecące. Zamiast maskować objawy grzybicy paznokci lakierem, zacznij się jak najszybciej leczyć.

Grzybica paznokci stóp: objawy

Początkowe objawy grzybicy paznokci to drobne przebarwienia na płytce paznokciowej. Zwykle są białe, potem stają się żółtawe, wreszcie brązowieją. Płytkę paznokciową zaczyna się rozwarstwiać i łuszczyć. Do tego staje się coraz grubsza, tak, że trudno paznokcie obciąć czy spiłować. Paznokcie stają się matowe, traci

swoją naturalną przejrzystość. Pojawiają się na nim rozmaite bruzdy i pofałdowania. Jest postrzępiony na brzegach. Najbardziej krępujący objaw grzybicy paznokci stóp to nieprzyjemny zapach, nawet mimo perfekcyjnej higieny.

Grzybica paznokci u rąk: objawy

Grzybica paznokci u rąk może mieć podobny przebieg do tej na stopach. Objawy grzybicy paznokci u rąk: na paznokciach pojawiają się przebarwienia, płytka zaczyna się rozwarstwiać i łuszczyć, potem się strzępi, pogrubia i zaczyna odstawać. Choroba może też rozpocząć się od zaczerwienienia, bólu i obrzęku wałów paznokciowych (miejsca u nasady płytki

paznokciowej). Przy ucisku może tam pojawić się ropa. Należy natychmiast iść do dermatologa i zrobić badanie mykologiczne, by rozpoznać grzyba, który się na paznokciach rozpanoszył.

Grzybica paznokci: leczenie

Grzybica paznokci jest chorobą oporną na leczenie. Dlatego zazwyczaj same maści czy zasyпки przeciwgrzybicze stosowane miejscowo nie wystarczają. Leczenie grzybicy paznokci jest dość trudne. Często lekarz przepisuje doustne leki przeciwgrzybicze. Paznokci zniszczone grzybicą można odbudować za pomocą specjalnego żelu z substancją przeciwgrzybiczą. Zabieg wykonuje przeszkolona pedikiurzystka. Nie zastąpi on jednak leczenia dermatologicznego.



Zadbane dłonie i stopy są wizytówką kobiety. Warto o nie zadbać zwłaszcza przed wakacjami

Ziółowy scrub do ciała



Do miksera wrzuć szklankę płatków owsianych, łyżkę stołową cukru, łyżkę stołową suszonej lawendy i łyżkę stołową suszonej mięty. Zmiksuj składniki na gruboziarnisty proszek i przesyp do słoika. Scrub przechowuj w ciemnym, chłodnym miejscu przez miesiąc i stosuj raz w tygodniu. Wymieszaj małą łyżeczkę proszku z odrobiną ciepłej wody, a następnie wmasuj w skórę i zmyj ciepłą wodą. Powtórz i na oczyszczoną skórę nałóż krem. Olejki eteryczne zawarte w lawendzie delikatnie pielęgnują skórę, a mięta działa odświeżająco. Scrub pięknie pachnie, wygładza twarz i oczyszcza pory.

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁĘCZYCY, UL. SIENKIEWICZA 31, 99-100 ŁĘCZYCA, ☎ 24 721-29-14, FAX 024 721-32-78**Kucharz**

Wykształcenie gastronomiczne, prawo jazdy kat. B, książeczka sanepid, doświadczenie w gastronomii.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Pracownik budowlany

Doświadczenie w budownictwie.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Specjalista ds. programów (UE i ARiMR)

Wykształcenie średnie lub wyższe.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Księgowy/księgowy

Wykształcenie wyższe księgowość, rachunkowość.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Handlowiec

Wykształcenie średnie lub wyższe, znajomość branży ochrony roślin oraz handlu częściami do maszyn rolniczych, prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Operator koparki gąsiennicowej

Uprawnienia na koparkę gąsiennicową (II).
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Pracownik administracyjny

Wykształcenie średnie lub wyższe, prawo jazdy kat. B, język ukraiński na poziomie komunikatywnym.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Mechanik samochodowy

Wykształcenie zasadnicze zawodowe mechaniczne, prawo jazdy kat. B.
Grupa Producentów

„KASZTELAN”

Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Kierowca kat. B, C+E

Prawo jazdy kat. B, C+E, świadectwo kwalifikacji.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Inżynier rolnictwa

Wykształcenie wyższe rolnicze.
Grupa Producentów „KASZTELAN”
Sp. z o.o.
Łubno 63B
99-107 Daszyna
tel. 601 235 171
Praca w Daszynie

Manager ds. sprzedaży

Wykształcenie średnie, prawo jazdy kat. B.
ABC Polskiej Gospodarki
ul. Rynek 6, 43-400 Gieszyn
e-mail: pawel.jozwiak@abcpl.pl
Praca w Łęczycy i okolicach Łęczycy.

Magazynier

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie, uprawnienia do obsługi wózków widłowych.
K-FLEX POLSKA Sp. z o.o.
ul. Pucka 112
81-154 Gdynia
e-mail: praca@k-flex.pl
Miejsce pracy: Wielenin Kolonia 50B

Sprzedawca

Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie, mile widziane osoby z grupą niepełnosprawności.
PPHU ELEMENTPLAST
Mirosław Bednarski
ul. Kaliska 6A, 99-100 Łęczycy
tel. 662 226 226

Sprzątaczką

Chęć do pracy.
Firma „KO-MAR” Michał Malicki
ul. Dobiegniewska 21
87-820 Kowal
tel. 510 700 962
Praca w Łęczycy.

Kierowca autobusu

Wykształcenie zasadnicze zawodowe mechaniczne, prawo jazdy kat. D,
2 lata doświadczenia.
PKS Łęczycy Sp. z o.o.
ul. Belwederska 7A
99-100 Łęczycy
tel. 502 083 542 lub 24 721 23 07

Malarz - lakiernik

Osoby chętne do pracy, do przyuczenia w zawodzie.
Krzysztof Smulewicz „KDT” Zakład Produkcji Drzewnej
Dzierżazna 3
95-100 Zgierz
Tel. 602 344 837

Pracownik pomocniczy na wykańczalni

Wykształcenie min. podstawowe, mile widziane doświadczenie.
P.P.H.U. „ELIZABETH”

ul. M. Konopnickiej 2,
99-100 Łęczycy
tel. 500 106 370

Prasowaczka

Wykształcenie min. podstawowe, mile widziane doświadczenie.
P.P.H.U. „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczycy
tel. 500 106 370

Szwaczka

Umiejętność szycia, min. 1 rok doświadczenia.
P.P.H.U. „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczycy
tel. 500 106 370

Konstruktor odzieży z możliwością odszywania wzorów

Wykształcenie średnie włókiennicze mile widziane, umiejętność konstrukcji odzieży, odszywania wzorów.
P.P.H.U. „ELIZABETH”
ul. M. Konopnickiej 2
99-100 Łęczycy
tel. 500 106 370

Magazynier-pracownik magazynu-pakowni

Wykształcenie min. zasadnicze zawodowe, umiejętność pracy w zespole, uprawnienia na wózki widłowe, wymagane doświadczenie.
Snowman Foods Solution Sp. z o.o.
Walew 29
99-107 Daszyna
e-mail: ew@snsfoods.pl
tel. 782 601 601 p. Wawrzyńczak Ewa

Monter sieci

elektroenergetycznych
Chęć do pracy.
Budownictwo Elektroenergetyczne SELPOL S.A.
ul. Ratajska 14/18
91-231 Łódź
tel. 605 896 005
e-mail: praca@selpol.pl
Praca na terenie Polski.

Pracownik produkcji

Wykształcenie zawodowe, dobra organizacja pracy własnej.
GARTENLAND POLSKA Sp. z o.o.
ul. Daleka 1/3
95-100 Zgierz
tel. 603 912 258

Masarz

Chęć do pracy.
Rzeźnictwo – Wędliniarstwo
Franciszek Dariusz Niciak
Leźnica Mała 54a
99-100 Łęczycy
tel. 509 896 270

Prasowaczka

Wykształcenie podstawowe, chęć do pracy.
PPHU „OLA FASHION”
Łęka 15B, 99-120 Piątek
tel. 602 584 564

Operator kruszarki, koparki, sortowni

Wykształcenie zawodowe, uprawnienia operatora koparki (II), kruszarki, sortowni.

OGŁOSZENIA DROBNE**Alpinistyczna wycinka drzew. Przycinanie korony. Tel.: 511-612-389**

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wdzierzawi lokal o pow. 34 m² przy ulicy Belwederskiej 42 (przy sklepie „Kasia”). Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Społem PSS „Mazur” w Łęczycy wynajmie 5 pokoi biurowych przy placu Kościuszki 11. Tel.: 505-266-210 lub 506-856-382

Ładne mieszkanko po remoncie, umeblowane, 52 m², II piętro Ozorków – sprzedam. Tel.: 605-130-059

Sprzedam lub wynajmę M-3 36,1 m² w Ozorkowie, IV piętro. Niski czynsz. Tel.: 606-887-480

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 o pow. 60,67 m², parter w Ozorkowie lub zamienię na M-3 własnościowe do 40 m², parter. Tel.: 42-277-25-94

Sprzedam działkę budowlaną 85 m² ścisłe centrum Łęczycy, przeznaczenie handel – usługi. Tel.: 601-36-24-39

Sprzedam kanapę + 2 fotele, kanapę z poduszkami – stan bdb oraz wiertarkę stołową, piłę tarczową φ350, kpl. butli acetylen, 2 tlenowe, osprzęt. Tel.: 501-856-269

Sprzedam rurę stalową dł. 3,2 mb,

φ 22 cm, pompę opryskiwacza AK 52 Tel.: 501-856-269

Sprzedam nową łuskarkę do bobu. Tel.: 669-840-370

Sprzedam kultywator Grudziądz szer. 2,2 m, 14 radeł. Tel.: 500-691-814

Sprzedam agregat uprawowy 1,8 m, pompę do deszczowni z silnikiem elektrycznym. Tel.: 693-704-533

Sprzedam wialnię z silnikiem + sieczkarnię, , dożarkę + 2 konwie, ziemniaki przemysłowe 2 tony, siewnik kutnowski, dziecięcy segment i piętrowe łóżko - niedrogo. Tel.: 507-330-281

Sprzedam 2 obręcze do wąskich kół 330, 1 silnik 5,5 kW + podstawki i szajby z przewodami, Zetora 5211 rok prod. 1986 do małego remontu oraz 2 rowerki dziecięce w dobrym stanie. Tel.: 507-330-281

Kafle 19,3 x 13,3 cm po 1zł/szt. – sprzedam. Tel.: 500-336-322

„SINGER” szyjąca, na pedał – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Hak holowniczy 1400 kg, atest, homologacja – sprzedam. Tel.: 500-336-322

Maglownica domowa, na korbę – sprzedam. Tel.: 500-336-322

ogłoszenie

Gminna Spółdzielnia „S.Ch.” w Ozorkowie
ul. Prosta 1
WYNAJMIE:
Ogrzewane biuro/magazyn ok. 200 m², I piętro.
Warsztat ok. 40 m²,
utwardzony plac ok. 500 m².
Tel. 502-586-990

ogłoszenie

Gminna Spółdzielnia „S.Ch.”
ZATRUDNI
do sklepów spożywczych w:
Sierpowie,
Skromnicy, Skotnikach
SPRZEDAWCĘ
tel. 519-330-866

ogłoszenie

**FIRMA SKUPUJE
AUTA
603-668-953
auta dobre,
powypadkowe,
dostawcze i osobowe**

ogłoszenie



Piekarnia Tradycyjna
GS Ozorków
**zatrudni
CUKIERNIKA**
tel. 519-330-855

Reporter
Nowy
Tygodnik
Regionalny

Kupon na bezpłatne ogłoszenie

Treść ogłoszenia:

Telefon:

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszenia
Ogłoszenie bezpłatne powinno zawierać maksymalnie 10 słów

Oryginalny kupon należy dostarczyć do biura redakcji
w Łęczycy, ul. Kaliska 42

Na sesji o turystyce

Czy w podłężyckim Tumie znów powstanie wczesnośredniowieczny gród książęcy? Zlokalizowane na łąkach i bagnach wokół Bzury grodzisko w Tumie było pierwszym z najważniejszych grodów Polski centralnej.

Zamiary dotyczące wzniesienia dawnego grodziska pojawiły się już kilka lat temu. Jak do tej pory z szeroko zakrojonych planów rekonstrukcyjnych udało się zrealizować budowę skansenu – zagrody chłopskiej w Kwiatkówku. Podczas ostatniej sesji rady powiatu, starosta Wojciech Zdziarski mówił o szansie na dalsze działania.

- Właściciel grodu, czyli Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne w Łodzi zaproponowało, aby powiat stał się partnerem wiodącym przy realizacji rekonstrukcji grodziska w Tumie. Nasz udział finansowy jako jednostki samorządu terytorialnego, to budowa parkingów przy drodze prowadzącej od trasy 703 do Tumy. Jest to duża szansa dla Łęczycy i regionu na rozwój turystyki, zważywszy, że pojawiła się nadzieja na sprzedaż budynku więzienia. Potencjalny nabywca planuje w obiekcie urządzenie hotelu na 150 miejsc - wyjaśnił starosta.

W związku z szansą na rozwój turystyki w Łęczycy, radni powiatowi zadeklarowali wystosowanie pisma do rady miasta. Chcą prze-



Czy w dawnym zakładzie karnym powstanie hotel?

konać rajców, by renowację zamku przeprowadzić w całości (przypominajmy, że radni podczas ostatniej sesji zrezygnowali z renowacji domu starego).

Mieszkańcy mają swoje zdanie na ten temat.

- Szkoda, że zarządzający nie pytają nas – mieszkańców o zdanie, przecież powstanie takiego kompleksu to nie tylko spotkania z historią, ale także szansa na rozwój gastronomii, agroturystyki a tym samym stworzenie wielu miejsc pracy co ma przełożenie na wzrost zapotrzebowania na handel i usługi - mówi Bożena Pijewska z Łęczycy.

Podobne zdanie w sprawie ma Andrzej Krysztofiak, mieszkaniec gminy Daszyna.

- Przecież w tym rejonie nie ma szans na rozwój większego przemysłu. Łęczycą jest praktycznie miastem zamkniętym. Brak

infrastruktury drogowej stanowi poważną przeszkodę. Wszystko to sprawia, że większość młodych ludzi wyjeżdża, społeczeństwo się starzeje, najwyższa pora, aby zarządzający popatrzyli na problem bardziej perspektywicznie. Turysta ma pieniądze, ale nikt nie przyjedzie, jeżeli nie ma czego zwiedzać. Z zazdrością patrzę na Uniejów, to miasto nie rozwinęło się dzięki przemysłowi, ale głównie dzięki tym, którzy tam przyjeżdżają, u nas też by mogło tak być - słyszymy.

Zdania dotyczące renowacji zamku w Łęczycy są mocno podzielone. Dla jednych to duża szansa, dla innych zamrożone pieniądze na inne inwestycje, ponieważ w pierwszej kolejności miasto będzie musiało wyłożyć część pieniędzy z własnego budżetu.

(mku)

Nielegalny tytoń i alkohol

Gm. Grabów Policjanci z Łęczycy wraz z celnikami z Kutna zatrzymali 69 - latka, który przechowywał tytoń i alkohol bez polskich znaków akcyzy.

15 marca rozpoczęto działania przeciwko przestępczości gospodarczej. Funkcjonariusze ustalili, że na wytypowanej posesji w gminie Grabów może być przechowywany nielegalny towar.

Podczas realizacji mundurowi potwierdzili swoje wcześniejsze ustalenia zabezpieczając 8 kilogramów tytoniu oraz 18 litrów wyrobów alkoholowych bez polskich znaków akcyzy. Właścicielem nielegalnego towaru okazał się 69 - latek, który tego samego dnia usłyszał zarzut przechowywania towaru bez polskich znaków akcyzy. Czyn jest zagrożony karą do 3 lat pozbawienia wolności.



Wandal w rękach policji

Grabów Dzielnicy z Łęczycy komendy wytypował 19 - letniego wandala, który zniszczył gablotę ogłoszeniową. Wartość strat wyceniono na ponad 4000 złotych. Przestępstwo to jest zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności.

Na początku lutego w Grabowie uszkodzono gablotę ogłoszeniową. Poszukiwania sprawcy zdarzenia policjant rozpoczął od zweryfikowania zapisu kamery,

która swoim zasięgiem obejmowała zniszczoną witrynę. Odtwarzając nagranie mundurowy wśród grupy młodych mężczyzn rozpoznał wandala, który dokonał zniszczenia. 13 marca wytypowany przez dzielnicowego 19 - latek został dowieziony do miejscowej komendy, gdzie usłyszał zarzut uszkodzenia mienia. Wartość strat wyceniono na 4 305 złotych. Mężczyzna wcześniej nie wchodził w konflikt z prawem.

KINO GÓRNIK

REPERTUAR

20.03 - 23.03.2017 r.

tel.: 24 722 4867, 793 562 078

kasa czynna godzinę przed pierwszym seansem

Kontakt grupy zorganizowane: 24 721 20 46

Szanowni Czytelnicy, wspólnie z kinem Górnik w Łęczycy rozdajemy zaproszenia na seanse. Wystarczy, że zadzwonicie do naszej redakcji (24 253-59-67), w środę, między godz. 11 a 15. Później, okazując poniższy kupon w kasie kina będziecie mogli odebrać darmowy bilet.
Uwaga, liczba darmowych zaproszeń ograniczona.

DO KINA Z REPORTEREM

Kupon upoważniający do odbioru biletu na bezpłatny seans w kinie Górnik w Łęczycy

Nowy
Tygodnik
Regionalny

Reporter

Numer 229/2017 <http://www.kinogornik.pl/>



PROMOCYJNY PONIEDZIAŁEK 20.03.

MUNIO. STRAŻNIK KSIĘŻYCA	animacja, 2d dubbing	13:30 C 15:30 C
PIĘKNA I BESTIA	musical, fantasy, romans 2d dubbing	14:00 B 15:00 A 17:30 A
WSZYSTKO ALBO NIC	komedie rom., 2d	16:30 B 20:00 A
T2: TRAINSPOTTING	dramat, 2d napisy	18:45 B 20:15 C
LOGAN: WOLVERINE	akcja, sci-fi, 2d	17:30 C dub., 21:00 B nap.

TANI WTOREK 21.03.

MUNIO. STRAŻNIK KSIĘŻYCA	animacja, 2d dubbing	13:30 C 15:30 C
PIĘKNA I BESTIA	musical, fantasy, romans 2d dubbing	14:00 B 15:00 A 17:30 A
WSZYSTKO ALBO NIC	komedie rom., 2d	16:30 B 20:00 A
T2: TRAINSPOTTING	dramat, 2d napisy	18:45 B 20:15 C
LOGAN: WOLVERINE	akcja, sci-fi, 2d	17:30 C dub., 21:00 B nap.

ŚRODA 22.03.

MUNIO. STRAŻNIK KSIĘŻYCA	animacja, 2d dubbing	14:00 A 14:30 C
PIĘKNA I BESTIA	musical, fantasy, romans 2d dubbing	14:00 B 15:40 A 16:10 C
WSZYSTKO ALBO NIC	komedie rom., 2d	16:30 B 18:10 A
T2: TRAINSPOTTING	dramat, 2d napisy	21:00 C
LOGAN: WOLVERINE	akcja, sci-fi, 2d	18:35 C dub., 20:30 A nap.

BUENO CZWARTEK 23.03.

MUNIO. STRAŻNIK KSIĘŻYCA	animacja, 2d dubbing	13:30 C 15:30 C
PIĘKNA I BESTIA	musical, fantasy, romans 2d dubbing	14:00 B 15:00 A 17:30 A
WSZYSTKO ALBO NIC	komedie rom., 2d	16:30 B 20:00 A
T2: TRAINSPOTTING	dramat, 2d napisy	18:45 B 20:15 C
LOGAN: WOLVERINE	akcja, sci-fi, 2d	17:30 C dub., 21:00 B nap.



- Tato,
daj mi
500 złotych,
powiem Ci
kto śpi
z mamą
jak Ciebie
nie ma
w domu.
- Masz tu 1000,
kto ?
- Ja !!!

Drzwi słabo się trzymały



Nie zauważyła
szyby



LUDZIE W ŚPIWORACH

SĄ DLA NIEDŹWIEDZI JAK
TORTILLE



PONIEDZIAŁEK

ZNOWU



Panienko
tu się nie siada



Jak to,
panie władzo, to tu
nie ma skreśtu
w prawo?

Jest.
ale płatny...



ŚNIADANIE Z UKOCHANA

Czemu pandy są czarno-białe?



Czarno-białe umaszczenie pandy wielkiej służy do kamuflażu i komunikacji. Ustalenie, czemu panda wielka jest tak charakterystycznie umaszczona (inne ssaki są brązowe lub szare, by wtopić się w tło), od dawna stanowiło dla biologów problem. Trudno było sobie z nim poradzić, bo właściwie żaden ssak tak nie wygląda, nie dało się więc działać na zasadzie tworzenia analogii. Przełomem było potraktowanie każdej części ciała jako niezależnego obszaru. Analizy koloru futra i tła środowiska zasugerowały, że biały pysk, kark, grzbiet, boki, brzuch i kuper pomagają ukryć się na śniegu, zaś czarne przednie i tylne łapy w cieniu.

Uśmiechnięty pyton

Hodowca gadów Justin Kobyłka z Georgii doczekał się po 8 latach starań pytona królewskiego ze wzorem z uśmiechniętych buziek. Kobyłka uzyskał w swojej karierze wiele interesujących okazów, jednak pyton królewski emoji to prawdziwa perełka. Na pytonie widnieją 3 łaty w formie uśmiechniętej buźki. Unikatowe umaszczenie to skutek mutacji recesywnych. Amerykanin sądzi, że dzięki niezwykłemu wyglądowi jego wąż może być wart nawet 4500 dol. Nie ma jednak w planach jego sprzedaży.



Największy diament



Pastor Emmanuel Momoh z dystryktu Kono w Sierra Leone znalazł jeden z 20 największych na świecie surowych diamentów. 709-karatowy kamień trafił do depozytu w Banku Centralnym we Freetown. Na razie nie oszacowano wartości kamienia. Wiadomo jednak, że to największy diament, znaleziony w Sierra Leone od 1972 r. (45 lat temu znaleziono 969-karatową Gwiazdę Sierra Leone). Przed umieszczeniem w banku diament pokazano prezydentowi Ernestowi Bai Koromie, który podziękował przywódcy lokalnej społeczności, że kamień nie został przeschmuglowany za granicę.